

## Czy rajdy dÅ,ugodystansowe rozsadzÄ... FEI?

### Felietony

NadesÅ,any przez: Marek Szewczyk

PrzesÅ,any: 14.04.2014, 22:28:28

Przepychanki w Å,onie FEI wokół, rajdów dÅ,ugodystansowych, jakie mają... miejsce od dÅ,uÅ¼szego czasu, a które nabierają... tempa w miarÅ™, jak zbliÅ¼ają... siÅ™ grudniowe wybory prezesa MiÅ™dzynarodowej Federacji JeÅ°dzieckiej, a takÅ¼e kwestia samych wyborów &ndash; to tematy mają, znane polskim miÅ,ownikom jeÅ°dziectwa. Pewnie na zasadzie, nasza chata z kraja. Rajdy w naszym kraju to dyscyplina niszowa, a do tego nikt z Polski nie ma szans na to, aby zostaÅ± kandydatem na nowego sternika Å›wiatowego jeÅ°dziectwa, wiÅ™c co nas to obchodzi. MoÅ¼e jednak warto siÅ™ przyjrzeÅ± tym kwestiom, gdyÅ¼ rzecz idzie o czystoÅ± sportu, o wyeliminowanie dopingu, o walkÅ™ z niewÅ,aÅ›ciwym traktowaniem koni. A poza tym w zjawiskach tych widać jak na dÅ,oni, Å¼e wielkie pieniÅ...dze, które wlewają... siÅ™ do sportu, to medal z awersem, ale i niestety z rewersem. Z jednej strony pozwalają... na rozwijanie sportu, ale z drugiej - psują... go.

W paÅ°dzierniku 2013 roku belgijski trener **Pierre Arnould**, bÅ™dÅ...cy jednoczeÅ›nie czÅ,onkiem Komisji Rajdów FEI, opublikowaÅ, na Å,amach &bdquo;The Telegraph&rdquo; artykuÅ,, w którym skrytykowaÅ, biuro FEI za brak zdecydowanych dziaÅ,aÅ,, jakie &ndash; jego zdaniem - powinny zostaÅ± podję™te, aby przeciwdziaÅ, temu, co w rajdach wyczyniają... kraje arabskie. ZostaÅ, za to zbesztany przez sekretarza generalnego FEI, **Ingmara de Vosa**. Ten ostatni stwierdziÅ,, Å¼e Belg moÅ¼e mieć swoje zdanie, ale publicznie nie powinien siÅ™ wypowiadaÅ± bez konsultacji z resztÅ... czÅ,onków Komisji Rajdów i jej szefem. W marcu 2014 roku AmerykaÅ,,ska Komisja Rajdowa (*American Endurance Ride Conference*) zagroziÅ,a rozÅ,amem, jeÅ¼eli FEI nie upora siÅ™ z tym problemem do 1 stycznia 2015 roku. O jaki problem chodzi? MówiÅ...c najogólniej, o traktowanie koni rajdowych jako maszynki do wygrywania za wszelkÅ... cenÅ™. A cenÅ... tÅ... jest stosowanie niedozwolonych Å›rodków. Jednych po to, aby startowaÅ± nawet na kulawych koniach (Å›rodki przeciwbólowe), drugich &ndash; aby zwiÅ™kszyÅ± szanse koni na zwyciÅ™stwa (anaboliki steroidowe). Jaka jest skala tego problemu, niech przemówiÅ... liczby. W latach 2010-2012 u 41 koni rajdowych stwierdzono obecnoÅ± niedozwolonych substancji. Z tej liczby aÅ¼ 34 konie (83%!) dosiadané byÅ,y przez zawodników z takich krajów, jak: Arabia Saudyjska, Bahrajn, Jordania, Katar i Zjednoczone Emiraty Arabskie (VII grupa FEI). Dla porównania: w tym samym czasie stwierdzono 19 przypadków obecnoÅ›ci niedozwolonych substancji u koni skokowych na caÅ,ym Å›wiecie, a liczebnoÅ± tej grupy koni (31 064) jest trzy razy wiÅ™ksza, niÅ¼ rajdowych. Pecunia non olet! Dlaczego FEI tak niemrawo do tej pory zabieraÅ, siÅ™ do ucinania gÅ,owy tej hydrze? OdpowiedÅ° jest prosta. Kraje arabskie wpompowują, y i nadal wpompowują... wielkie pieniÅ...dze w caÅ,y sport jeÅ°dziecki, nie tylko w rajdy. DoÅ± przypomnieÅ±, Å¼e Top Liga w skokach przez przeszkody rozgrywana byÅ,a przez kilka lat jako *Meydan FEI Nations Cup Series*. A Meydan to przecieÅ¼ nazwa nowoczesnego toru wyÅ›cigowego zbudowanego na piasku Dubaju, gdzie wÅ,adca tego szejkanatu, **Mohammed bin Rashid Al Maktoum**, urzÅ...dza jednÅ... ze swoich ulubionych rozrywek, czyli mityng wyÅ›cigów konnych Dubai World Cup z najwiÅ™kszą... na Å›wiecie pulÅ... nagród, bo liczą...cÅ... 27 mln dolarów! Od ubiegÅ,ego roku cykl konkursów o Puchar Narodów sponsoruje Arabia Saudyjska, a nazywa siÅ™ on *Furusiyya FEI Nations Cup Jumping Series*. Szejk Mohammed Al Maktoum lubuje siÅ™ nie tylko w wyÅ›cigach konnych, ale

także w interesujących nas w tym artykule rajdach długodystansowych. O ile koni wyścigowych sam nie dosiada, to na konie rajdowe wsiada chętnie. Nie tylko wsiada, ale bierze udział, w zawodach w tej konkurencji. I to z powodzeniem. Największym jego sukcesem jest zdobycie tytułu mistrza świata w 2012 roku, w angielskim Euston Park (na koniu *Madji du Pont*). Sukcesy odnoszą także inni członkowie rodziny księcia z Dubaju, w tym synowie szejka Mohammeda Al Maktouma, a ma ich dziewięciu (w sumie 23 dzieci!). Kiedy podczas Światowych Igrzysk Jeździeckich w Lexington w 2010 roku, zdobyła ekipa ZEA, w jej składzie było trzech członków rodziny Al Maktoum, a Meydan był sponsorem tytularnym tej konkurencji. Kiedy rok temu w czeskim Moście **Kamila Kart** (*Raila des Sables*) wywalczyła brązowy medal ME, ponieważ nazwa tych zawodów brzmi: *Meydan FEI Open Endurance Championship*, a 1. miejsce w klasyfikacji open zajął – jak by inaczej – kolejny członek rodziny rzędzycy Dubajem – **Rashid Dalmoock Al Maktoum** (koń, *Yamanah*). Ryba psuje się od główny na wizerunku szejka Mohammeda Al Maktouma jako sportsmena widają jednak dwie poważne rysy. W 2009 roku został skazany przez Trybunał FEI na 6 miesięcy zawieszenia. Powodem było to, że u konia (*Tahhan*), na którym startował w styczniu i lutym 2009 roku na zawodach (120 km) w Bahrajnie i Dubaju, stwierdzono dwie niedozwolone substancje: guanabenz (środek na ciwnienie, ale działający również uspokajająco i przeciwbólowo) oraz anaboli stanozolol (kiedyś „królowa” u ciarowców i lekkoatletów). Zrobił się międzynarodowy skandal. Wszak Władca Dubaju jest też premierem i wiceprezydentem Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Smaczkowi całej sprawie dodaje to, że jego najstarsza córka, księżniczka **Haya**, córka nieżyjącego już króla Jordanii, **Husajna I**, był, a już w tym czasie prezesem FEI. Cała winą próbował wziąć na siebie trener koni rajdowych ze stajni szejka, **Abdullah bin Husain**. „Próbował”, bo choć został skazany na rok zawieszenia, to jednak nie uratował to szejka od kary, nawet jeśli była o połowę mniejsza. Na szczęście nikt nie odważył się zżymać zasady, że w przypadku stwierdzenia dopingu u konia, zawsze konsekwencje musi ponieść „osoba odpowiedzialna”, a to jest w pierwszym rzędzie zawodnik. Inne osoby mogą być tylko współodpowiedzialne. Inna sprawa, że szejk tłumaczył się, że nie tak, że on się tym koniem na co dzień, nie zajmował, bo jest zbyt zajęty. Ma od tego ludzi. I to prawda. Ta kwestia to zresztą jeden z zarzutów, jakie rajdowcy z innych krajów stawiają zawodnikom z krajów arabskich. W zachodnim świecie rajdy są tak samo konkurencyjne, jak skoki czy ujeżdżenie w tym sensie, że to zawodnik codziennym treningiem na danym koniu przygotowuje się do wspólnego startu w zawodach. Stanowi zarówno na co dzień, jak i od czasu. W krajach arabskich, głównie od czasu. Powszechną praktyką jest to, co jest normalne w wyścigach konnych: kto inny dosiada konia na treningach, a kto inny w wyścigach. Z tym, że w świecie wyścigowym obaj są zawodowcami, z tym że ten drugi z licencją na starty. A w arabskim świecie rajdowym, zawodowiec przygotowuje konia na treningach (a muszą być one siłą rzeczy długie i trudne), a potem w zawodach startuje na nim najczściej przedstawiciel kasty rzędzycy danego kraju. Jeszcze większą blama dopingowy spotkał szejka Mohammeda Al Maktouma w 2013 roku, bo rzecz się wydarzyła w Anglii, w kolebce jego ukochanych wyścigów konnych. Otóż zbadano 45 należących do niego koni, które stacjonowały w stajni w Neewmarket. Okazało się, że aż u 11 stwierdzono albo wspomniany już stanozolol, albo ethylestranol (anboli). W tym wypadku cała winą wziął na siebie trener **Mahmood Al Zaroni**. Zaklinał się, że szejek o niczym nie wiedział, a on popełnił „straszliwy błąd”. Ten błąd miało polegać na tym, że trener rzekomo myślał, że jak konie nie są akurat zapisywane do gonitw, to można im podawać niedozwolone środki! Te wszystkie przykłady obrazują, jakie podejście do koni mają ludzie (zapewne nie wszyscy) z krajów arabskich. Podejście nie do zaakceptowania w zachodnim świecie jeździeckim, który

przecież nie jest wolny od dopingowej plagi. Jednak tej plagi jest zdecydowanie mniej i siÄ™ z niÄ™ walczy. Determinacji do walki z dopingiem w Å›wiecie arabskim widaÄ™ zaÅ› niewiele. Haya jak Å•ukaszenka? Tej determinacji w zrobieniu porzÄ™dku z tym, co siÄ™ dzieje na Bliskim Wschodzie w rajdach, nie byÅ›o teÅ› widaÄ™ zbyt wiele w dotychczasowych dziaÅ›aniach wÄ™, adz FEI. Ostatnio jednak siÄ™ uaktywniÅ›y, podejmujÄ™c jednÄ™ inicjatywÄ™ za drugÄ™. WyglÄ™da na to, Å›e ma to zwiÄ™zek z apetytem ksiÄ™niczki Hayi, aby zostaÄ™ na stoÅ›ku prezesa FEI na trzeciÄ™ kadencjÄ™. Kiedy w 2006 roku zostaÅ›a wybrana na funkcjÄ™ prezesa FEI, ogÅ›osiÅ›a, Å›e 8 lat, czyli dwie kadencje, to maksimum, jakie jedna osoba moÅ›e peÅ›niÄ™ funkcjÄ™. I doprowadziÅ›a do zmian w statucie FEI, które to gwarantujÄ™. Kiedy w 2010 roku zostaÅ›a wybrana na drugÄ™ kadencjÄ™, potwierdziÅ›a, Å›e bÄ™dzie ona ostatnia. Jednak w lipcu ubiegÅ›ego roku szefowie 9 grup FEI zgÅ›osili inicjatywÄ™, aby zmieniÄ™ statut tak, aby ksiÄ™niczka mogÅ›a kandydowaÄ™ ponownie. Poprawki do statutu chcieli zgÅ›osiÄ™ na jesiennym zgromadzeniu generalnym FEI w szwajcarskim Montreaux, jednak ksiÄ™niczka Haya ostudziÅ›a te zapaÅ›y, po raz kolejny potwierdzajÄ™c, Å›e 8 lat prezesowania wystarczy. Inicjatywa upadÅ›a, ale niebawem powróciÅ›a. W tym roku 100 (!) krajów czÄ™nkowskich podpisaÅ›o siÄ™ pod wnioskiem, aby zwoÅ›aÄ™ nadzwyczajny zjazd FEI, który miaÅ›by siÄ™ zajÄ™ z dokonaniem zmiany w statucie. Takiej, aby ksiÄ™niczka Haya mogÅ›a byÄ™ prezesem przez nastÄ™pne 4 lata. Ten zjazd ma siÄ™ odbyÄ™ w koÅ›cu kwietnia tego roku, w Lozannie, zaraz po Sports Forum FEI. KsiÄ™niczka broni siÄ™ rÄ™kami i nogami, ale lud chce i pewnie biedna bÄ™dzie musiaÅ›a speÅ›niÄ™ jego wolÄ™. JeÅ›li ktoÅ› chce wierzyÄ™, Å›e Haya nie chce, tylko kraje czÄ™nkowskie coraz mocniej woÅ›ajÄ™, Å›e tylko ona moÅ›e nimi rÄ™dziÄ™, niech wierzy. Ja tam naiwny nie jestem. Oczywiście, Å›e jest to marzenie Hayi i zapewne poczyniÅ›a wiele zakulisowych zabiegów i zÅ›oÅ›yÅ›a wiele obietnic, aby aÅ› 100 krajów czÄ™nkowskich zgÅ›osiÅ›o takÄ™ inicjatywÄ™. JeÅ›li zmiany w statucie zostaną... przegÅ›osowane, ksiÄ™niczka powie: &bdquo;nie chcem, ale muszem&rdquo; i stanie w szranki wyborcze po raz trzecie. A szanse ma bardzo duÅ›e. Tym wiÄ™ksze, Å›e walne zgromadzenie i wybory odbÄ™dÄ™ siÄ™ - gdzie? W Dubaju! JuÅ› podczas reelekcji w 2010 roku Å›atwo pokonaÅ›a dwóch kandydatów z Europy, która nie potrafiÅ›a siÄ™ zjednoczyÄ™ i wystawiÄ™ jednego. WygraÅ›a gÅ›ownie gÅ›osami maÅ›ych i sÅ›, abych jeÅ›dziecko krajów-czÄ™nków, którzy widzÄ™ w niej obroÅ›czyniÄ™ przed hegemoniÄ™ silnej i bogatej Europy. Ale nie tylko owi maluczcy czÄ™nkowie na niÄ™ gÅ›osowali. Anglicy i kilka innych europejskich krajów takÄ™. Å›atwo zrozumieÄ™ zwÄ›szcza Anglików. Skoro jej mÄ™ i inni potentaci naftowi z Bliskiego Wschodu co roku zostawiajÄ™ na angielskich i irlandzkich torach wyÅ›cigowych miliony dolarów, to naleÅ›y ich hoÅ›ubiÄ™ i nagradzaÄ™. ChoÄ™by w taki sposób, Å›e Å›onie jednego z najwiÄ™kszych graczy wyÅ›cigowych na Å›wiecie daÄ™ zabawkÄ™, jakiej pragnie. Haya poza pieniÄ™dzmi na kupowanie gÅ›osów biednych ma jeszcze jeden waÅ›ny atut &ndash; jest czÄ™nkkiem MKOL. ZostaÅ›a wybrana do tego szacownego grona w 2007 roku. ZostaÅ›a jednak wybrana jako prezes jednej z 15 najwiÄ™kszych federacji sportowych, a wiÄ™c na dwie kadencje, czyli do 2015 roku. Ale o tym moÅ›e nie wszyscy wiedzÄ™, bo zapewne u wielu pokutuje jeszcze przekonanie, Å›e jak ktoÅ› zostanie czÄ™nkkiem MKOL, to juÅ› doÅ›ywotnio. Faktycznie, kiedyÅ› tak byÅ›o. Ostatnio MKOL zaczą... wprowadzaÄ™ nieco bardziej cywilizacyjne standardy. I tak, nasza wyÅ›mienita niegdyÅ› lekkoatletka, **Irena SzewiÅ›ska**, bÄ™dzie czÄ™nkkiem MKOL &bdquo;tylko&rdquo; do 80. roku Å›ycia. A ci sportowcy, którzy wchodzÄ™ obecnie do tego elitarnego grona, bÄ™dÄ™ mieli mandaty do 70. roku Å›ycia. Ale to tak na marginesie. CzÄ™nkostwo w MKOL jest dla ksiÄ™niczki Hayi atutem. NiewÄ™tpliwie dziaÅ›a w tym gronie na rzecz jeÅ›dziectwa, którego obecnoÅ›Ä™ w olimpijskim programie &ndash; zdaniem niektórych &ndash; byÅ›a lub nadal jest zagroÅ›ona. Czy byÅ›a? ByÄ™ moÅ›e nieco tak. Na niekorzyÅ›Ä™ jeÅ›dziectwa dziaÅ›aÅ›y takie sytuacje, jak koniecznoÅ›Ä™ budowy dwóch róÅ›nych krosów do WKKW, jednego do rywalizacji indywidualnej, a drugiego &ndash; do druÅ›ynowej, co miaÅ›o miejsce np. w Atlancie. Na szczÄ™cie ten problem (MKOL-u, bo nie Å›rodowiska jeÅ›dzieckiego),

który polega, na tym, że nie można za ten sam wysiłek przyznawać dwóch kompletów medali (jak to ma miejsce w WKKW podczas ME i MÅš), zostały, rozwiazane. W sposób sztuczny, bo dodany został, drugi konkurs skoków, ale dla MKOL nie ma już problemu. Ciekawe, na jeździectwo rzuciły, wypadki dopingowe skoczków w Atenach i w Hong Kongu. A jeśli chodzi o Hong Kong, to fakt, że jeździectwo zostało, "wyrzucone"; poza główną... areną™ zmagania,, czyli poza Pekin, osłabiło, pozycję™ tego sportu w olimpijskiej rodzinie. Jednak Londyn to zmieniło,. Po pierwsze, jeździectwo zagościło, w samym sercu stolicy Anglii, w Greenwich Park. Po drugie, zgromadziło, tłumy widzów. A po trzecie, nie zanotowano ani jednego przypadku dopingu w jeździectwie. Wszystko to bardzo wzmocniło, pozycję™ jeździectwa w olimpijskim programie, a przy okazji pozycję™ księżniczki Hayi jako prezesa FEI, nawet jeśli niewiele było, w tym wszystkim jej zasług. Mówi się™, że do programu IO w 2020 roku ma wejść squash. Aby tak się stało, któraś z 26 dyscyplin sportowych będzie musiały, a mu ustąpić miejsca. W obecnej sytuacji wydaje się™ pewne, że nie będzie to jeździectwo. Dlaczego uaktywnienie się™ FEI w kwestii problemu rajdowego świadczy - moim zdaniem - o tym, że księżniczka Haya poważnie myśli o trzeciej kadencji? Główny maluczkich to za mało. Musi pokazać najwłaściwszym jeździeckim krajom, że jest w stanie rozwiązać ten problem, że będzie rządził przez kolejne 4 lata w stylu zachodnim, a nie wschodnim (bliskowschodnim). Separacja arabskich rajdów dągujstansowych? Uaktywnienie się™ FEI w kwestii rozwiązania rajdowego problemu na Bliskim Wschodzie wygląda, o chronologicznie rzecz biorąc tak. Najpierw władze FEI zainicjowały, powołanie "strategicznej grupy"; która miała, za zadanie przedyskutować i opracować plan ewolucji rajdów na najbliższe 10 lat. Właśnie ten pomysł,, jako za mało, skuteczny wobec skali problemu, skrytykowała, wspomniany Pierre Arnould, członek Komisji Rajdów FEI. Okazało się™, że miała, rację™, bo lutowe spotkanie w Lozannie zostało, zignorowane przez kraje arabskie (VII grupa). Następnie FEI powołała, kolejną "grupę roboczą";, ale już w znacznie mocniejszym składzie, bo pod przewodnictwem obu wiceprezesów FEI, **Johna McEwana** i **Pablo Mayorga** oraz z udziałem wspomnianego już sekretarza generalnego Ingmara de Vosa. Grupa ta 30 marca spotkała, się™ z szejkiem Mohammedem Al Maktoumem. Komunikat, jaki po tym spotkaniu opublikowała, FEI, mógłby stanowić podręcznikowy przykład w szkole dla przyszłych dyplomatów. Mowa w nim o tym, że szejek: "docenia pracę, jaką wykonała, grupa robocza";, że deklaruje "pełną współpracę"; i inne tego typu gładkie słowa. Fakty świadczą jednak o czymś innym. Szejek oświadczył,, że "jego"; Meydan w tej sytuacji musi się™ wycofać ze sponsorowania rajdów podczas tegorocznych Światowych Igrzysk Jeździeckich w Normandii. Co trzeba mu jednak przyznać - nie zostawił, organizatorów na lodzie. Pomógł, im znaleźć szybko inną firmę™, która zastąpi Meydan. Będzie to Sobha Group, międzynarodowa korporacja z siedzibą... w indyjskim mieście Bangalore, która to grupa nadzoruje i kieruje inwestycjami i budowlami w takich krajach, jak: ZEA, Oman, Katar, Bahrajn czy Tanzania. Wycofanie się™ szejka Mohammeda Al Maktouma ze sponsorowania MÅš w rajdach może być pierwszym sygnałem, że kraje arabskie nie będą... chciały, się™ podporządkować wyeliminowaniu dopingu z rajdów. Z "ich"; rajdów. Stanowią... w nich potęgę™. Wystarczy popatrzeć na liczby. W rejestrach FEI figuruje 3788 zawodników uprawiających endurance. Z tego około 1734 (48%) przypada na kraje z VII grupy. Nawet małe Oman ma więcej zawodników (103) niż Wielka Brytania (76) czy Niemcy (90). W zachodnim świecie potentatem jest Francja (350), ale daleko jej do wielokrotnie mniejszych Zjednoczonych Emiratów Arabskich (928)! Czy trudno jest sobie wyobrazić, że kraje arabskie postanowią... bawić się™ w rajdy na swoich zasadach, nawet kosztem odwołania się™ od FEI? Czy ten scenariusz zostanie zrealizowany, przekonamy się™ zapewne do końca tego roku. W tym terminie rozstrzygnie się™ też to, kto będzie prezesem FEI. Czy będzie to trzecia kadencja księżniczki Hayi (przyjmując zakłady, że tak się™

stanie), czy teÅ¼ bÄ™dzie to ktoÅ› inny. Oto kalendarium najwaÅ¼niejszych wydarzeÅ„, dotyczÄ…cych opisywanych zjawisk:- koniec kwietnia 2014, Lozanna - nadzwyczajny zjazd FEI z próbÄ… zmiany statutu, aby prezesem moÅ¼na byÅ„o byÄ‡ przez trzy kadencje;- poczÄ…tek grudnia, Monaco - zjazd MKOL z gÄosowaniem nad programem IO 2020;- koniec grudnia, Dubaj &ndash; zgromadzenie walne FEI i wybór nowego prezesa;- 1 stycznia 2015 &ndash; ewentualny poczÄ…tek obowiÄ…zywania nowych, zaostzonych (?) rygorów dotyczÄ…cych endurance, co przypadnie na Å›rodek sezonu rajdowego na Bliskim Wschodzie.**Marek Szewczyk**